

Zmiany rozwojowe w okresie dzieciństwa

Dzieciństwo jest okresem najbardziej intensywnych zmian rozwojowych, które warunkują wszystko to, co kształtować się będzie w następnych etapach życia.

Maria Kielar-Turska

Szczególnym okresem w życiu każdego człowieka jest dzieciństwo. Okres ten obejmuje 11 pierwszych lat, stanowiąc około 1/7 długości życia człowieka. Dzieli się na trzy podokresy: wczesne dzieciństwo, zwane okresem małego dziecka (do 3. roku życia); średnie dzieciństwo, czyli wiek przedszkolny (od 3. do 7. roku życia) oraz późne dzieciństwo, nazywane także młodszym wiekiem szkolnym (od 7. do 11. roku życia). Dzieciństwo jest okresem najbardziej intensywnych zmian rozwojowych, które warunkują wszystko to, co kształtować się będzie w następnych etapach życia. Znany polski psychiatra Antoni Kępiński pisał: *Człowiek rozwija się przez całe życie, ale jednak to, co nabył w dzieciństwie, pozostaje zasadniczą wytyczną na dalszy ciąg jego nie-raz zmiennej i burzliwej historii.*

W każdym okresie rozwojowym przewidywane są określone zmiany. Dzieciństwo jest tym okresem, w którym dokonuje się intensywny rozwój funkcji psychicznych, dzięki którym możemy postrzegać i rozumieć świat, innych ludzi i siebie samego; w którym jednostka na-

bywa większość sprawności niezbędnych w procesie uczenia się. Zdaniem Erika Eriksona, amerykańskiego psychologa, dzieciństwo jest okresem, w którym winny ukształtować się pewne cechy osobowości, takie jak: zaufanie do świata, autonomia, inicjatywa, przedsiębiorczość. Jeśli otoczenie dziecka nie zapewni odpowiednich warunków, cechy te nie ukształtują się, a wręcz przeciwnie, na ich miejscu rozwiną się cechy negatywne (tab. 1).

Wkrótce po urodzeniu zaczyna kształtować się poczucie ufności, zdolność otwarcia się wobec innych ludzi i samego siebie. Owo poczucie ufności tworzy u dziecka matkę, ukazując otoczenie jako przyjazne, przedmioty ciekawe i zachęcając dziecko do wchodzenia w kontakty z innymi i badania przedmiotów. Dziecko spontanicznie dąży do kontaktowania się z różnymi obiektami w otoczeniu; przejawia ogromną aktywność w tym względzie.

Matka czy opiekunka powinna dbać o dostarczenie odpowiedniej liczby bodźców: nadmiar będzie prowadził do obrony, zaś niedostatek zaowocuje biernością i ośpałością. Ważne jest także wytworzenie przyjaznej

atmosfery, dostarczanie dziecku pozytywnych przeżyć przez stałą obecność matki i pieśczo-ty. We wczesnym okresie przytulanie dziecka zapewnia zaspokajanie jego potrzeby przywią-żania, potrzeby emocjonalnego kontaktu. Mat-ka intuicyjnie bierze dziecko na ręce i przytula je po lewej stronie swego ciała, by mogło sły-szeć rytmiczne bicie jej serca, znane dziecku z okresu życia płodowego. Wówczas dziecko, jeśli nawet było smutne czy kapryśne, uspokaja się i ożywia, staje się gotowe do poznawania świata. Dzięki odpowiednim zachowaniom matki, dziecko nabiera zaufania do świata, a także do siebie, do swoich możliwości radze-nia sobie w świecie.

Okres między 2. a 5. rokiem życia jest cza-sem doświadczania autonomii. Dziecko uczy się poruszać w świecie samodzielnie, zaznacza własną odrębność, rozgranicza między: ja, moje – ty, twoje. Chce samodzielnie wykony-wać różne czynności i osiągać sukces w tym, co robi (np. próbuje samo jeść łyżką; ubiera samodzielnie czapkę, wypróżnia się). Dorośli winni pozwolić dziecku na podejmowanie sa-modzielnego działania, okazując w tym wzglę-dzie cierpliwość oraz wspierać dziecko w po-dejmowanych przez nie próbach, nagradzając jego sukcesy i okazując mu swoje zadowole-nie. Brak takich wspierających działań rodzi-ców zwykle prowadzi do ukształtowania się poczucia bezradności.

Między 5. a 7. rokiem życia, w tzw. okresie zabaw, dziecko uczy się ustalać własne cele.



Fot. Ingram Publishing / TheTA

Przejawia inicjatywę, zwłaszcza w sferze wy-obraźni, której królestwem jest zabawa. W za-bawie dziecko może przyjmować różne role, może rywalizować z innymi, dążyć do osią-gnięcia sukcesu. Jest w stanie podążać za oso-bą, która potrafi w atrakcyjny dla dziecka spo-sób ukazać cel możliwy do osiągnięcia, np. zbudowanie zamku z klocków, ułożenie ob-

Tab. 1. Pozytywne i negatywne cechy osobowości kształtujące się w okresie dzieciństwa oraz warunki ich kształtowania na podstawie koncepcji E. Eriksona

Wiek	Cechy pozytywne	Cechy negatywne	Warunki
1 rok	zaufanie do siebie i do świata	niefuność	ukazywanie otoczenia jako przyjaznego; zachęcanie do badania przedmiotów; wytwarzanie przyjaznej atmosfery
2 – 5 rok	doświadczanie autonomii	bezradność	zezwalanie na samodzielność w działaniu; okazywanie cierpliwości; nagradzanie
5 – 7 rok	przejawianie inicjatywy	poczucie ograniczoności	ukazywanie możliwych do osiągnięcia celów; podejmowanie inicjatyw dziecka
powyżej 7 roku	przedsiębiorczość	poczucie niższości	ustalenie obowiązków dziecka; wzbudzanie zapału do działania



razkowej historyjki, zapamiętanie wiersza. Tą osobą jest zwykle matka, ale może być to także ktoś spoza rodziny, np. nauczyciel. Podejmując takie działania dziecko przygotowuje swój umysł do wielkich zadań w przyszłości. Jak pisał Jacob Bronowski, brytyjski uczonego polskiego pochodzenia, żadna istota ludzka nie zbuduje niczego, jeśli jako dziecko nie układa klocków. Brak osób dostrzegających inicjatywę dziecka sprzyja kształtowaniu się u niego poczucia własnej ograniczoności i to w różnych zakresach.

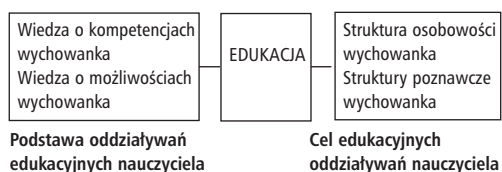
Powyżej 7. roku życia kształtuje się potrzeba bycia przedsiębiorczym. Dziecko uczy się wykonywania różnych czynności zbliżonych do tych, jakie wykonują dorośli, np. nakrywanie do stołu, wynoszenie śmieci. Dzieci przyjmują obowiązki i wykazują w ich wykonywaniu uwagę i pilność. Ważne, aby dorośli, uznając dziecko za członka rodziny, widział jego udział w życiu rodziny przez ustalanie jego obowiązków. W tym okresie ważną rolę odgrywa nauczyciel, który jest przewodnikiem dziecka; on docenia jego wysiłki, wzbudza zapal do działania. Nauczyciel stawia zadania na miarę możliwości rozwojowych dziecka, obserwuje i wspomaga jego zmagania oraz dostrzega sukcesy i porażki. Brak takiego przewodnika prowadzi do powstania poczucia niższości u dziecka, poczucia, że niczego ono nie potrafi, zamiast poczucia zadowolenia i dumy z wykonanej pracy.

Właściwie przebiegający proces rozwoju w okresie dzieciństwa owocuje ukształtowaniem takich cech osobowości, jak: zaufanie do świata i własnych możliwości, poczucie autonomii, inicjatywy oraz zadowolenie i duma z wykonywanych prac. Cechy te stanowią będą podstawę kształtowania się pozytywnych cech osobowości w następnych okresach rozwojowych.

DZIECKO W PROCESIE EDUKACJI

Celem edukacyjnych oddziaływań zarówno pojedynczego nauczyciela, jak i całego systemu oświatowego jest wywoływanie względnie trwałych zmian w osobowości wychowanka, w jego strukturach wewnętrznych. Przedmiotem troski nauczyciela są zatem owe wewnętrzne struktury wychowanka, a nie realizacja programu jako takiego. Biorąc to pod uwagę, oczywistym wydaje się, iż punktem wyjścia pedagogicznych oddziaływań winna być wiedza o rozwijającym się dziecku, o jego kompetencjach, z jakimi wchodzi ono w interakcję z nauczycielem oraz o jego potencjach, jakie mogłyby być wykorzystane w toku edukacji.

Psychologia rozwojowa drugiej połowy XX wieku pozostawiła nam obraz dziecka jako jednostki autonomicznej, aktywnej, kreatywnej i kompetentnej. Rozważmy po kolei te cechy.



Dziecko autonomiczne

Dziecko od początku jest istotą autonomiczną. Już w życiu płodowym wybiera miejsce zagnieźdżenia się w macicy, wpływa na zachowanie matki, zgłaszając jej swój dyskomfort. Swoją autonomię zaznacza wyraźnie w okresie ponimowlęcym, w tzw. zachowaniach negatywistycznych. Chęć zaznaczenia własnej osoby sprawia, że dziecko przeciwstawia się naciśkom ze strony innych osób, nawet jeśli tą osobą jest matka. Zachowania takie zaczynają się

zaznaczać w połowie drugiego roku życia i osiągają szczytowe nasilenie w wieku przedszkolnym. W ten sposób dziecko zaznacza swoje zdanie, swoje miejsce w zaistniałej sytuacji. W wieku przedszkolnym zaznaczanie własnej osoby ma miejsce także w porównywaniu się z rówieśnikami: wówczas dziecko charakteryzuje się przez to, co posiada i co uważa, że do niego należy (np. mam gumę; mój tata kieruje dżwigiem; mamy psa Rekse). W wieku przedszkolnym i w późnym dzieciństwie występuje wyraźna tendencja do odznaczania się czymś; potrzeba wyczynu. Pięciolatki wypróbowują swoją zręczność (np. chodząc po krawężniku), a starsze współzawodniczą z innymi, często podejmując się wykonania rzeczy niemożliwych albo nieaprobowanych przez dorosłych. Typowe dla młodszych uczniów są zawody np. w skakaniu, puszczaniu „kaczek” czy pluciu na odległość. Osiąganie zamierzonych celów wzmacnia ambicję dziecka, zapał do działania i doskonalenia siebie, zaś porażki przynoszą poczucie poniżenia.

Dziecko aktywne

Dziecko jest od początku aktywne. Już w życiu płodowym wykazuje aktywność przemieszczając się. Niemowlę i dziecko w 2. i 3. roku życia wykazują aktywność motoryczną, co zaznacza się w przemieszczaniu się w przestrzeni, pokonywaniu przeszkód, a także w manipulowaniu przedmiotami. Rodzice mogą rozwijać aktywność dziecka, zapewniając odpowiednią przestrzeń (im dziecko młodsze, tym wymaga większej przestrzeni) oraz zabawki zachęcające do działania (zabawki do popychania, ciągnięcia, piętrzenia). Małe dziecko ćwiczy się w poznawaniu świata: oglądaniu, słuchaniu, dotykaniu, smakowaniu. Ważne są zatem odpowiednie zabawki i działania dorosłych służące rozwijaniu tych percepcyjnych sprawności. Matka, która kołysze dziecko, nuci mu kołysanki, pozwala na badanie przedmiotów – intuicyjnie stymuluje jego rozwój. Wielki rosyjski psycholog Lew Wygotski stwierdził, iż małe dziecko żyje spostrzeżeniami. Warto dodać, że wśród nich



Jacob Bronowski ze swoim wnukiem układa klocki

najważniejsze są spostrzeżenia dotykowe, dzięki którym dziecko może doświadczać rzeczywistości otaczającego je świata. Dotykając tego, co widzi, dziecko odróżnia rzeczywisty kubek od jego obrazu (w książce czy na ekranie telewizora). Działania na przedmiotach służą także rozwijaniu myślenia. Dziecko rozwiązuje problemy, jakie napotyka, np. wykonując szereg prób; półtoraroczne dziecko odkryło, co należy zrobić, aby pozytywka grała.

Aktywność dziecka obok formy ruchowej, przejawiającej się jako zabawy ruchowe i konstrukcyjne, przyjmuje także postać aktywności opartej na wyobrażeniach. W zabawach w udawanie, w odgrywanie roli mamy, lekarza, sprzedawcy zasadnicze znaczenie mają twory dziecięcej wyobraźni. Są to obrazy rzeczy, zjawisk czy zdarzeń, które dziecko widziało i teraz odtwarza, używając zastępczych przedmiotów (np. karmi misia używając patyczka i pudełeczka po kremie) bądź obrazy wytworzone przez dziecko na podstawie rzeczy znanych (np. rysuje krainę zamieszkiwaną przez wymyślone stwory). Należy zauważyć, iż podstawą obrazów zarówno odtwórczych, jak i wytwórczych, jest uprzed-

nie doświadczenie dziecka; poznanie przez nie realnych rzeczy. Zanim dziecko wkroczy w świat fantazji, fikcji, powinno dobrze poznać rzeczywisty świat i rządzące nim reguły.

Współczesne dziecko styka się ze światem fikcyjnym bardzo wcześnie. Elementy fikcyjne wkraczają w świat dziecka przez baśnie, filmy, programy telewizyjne, które to dzieła przedstawiają rozmaite wytwory ludzkiej wyobraźni. Dziecko poznaje ten świat równoległe ze światem realnym, a niekiedy zdarza się, że fikcja dominuje nad światem rzeczywistym dziecka. Badania wykazują, że dzieci młodsze niezbyt dobrze radzą sobie z różnicowaniem fikcji i realności; za realne uważają wszystko to, co już poznały (nawet jeśli jest to fikcja), zaś za fikcyjne uznają nawet rzeczy i zdarzenia realne, ale odległe ich doświadczeniu. Stąd wiele obrazów prezentowanych w telewizji mogą traktować jako coś realnego i przenosić wprost do rzeczywistego świata.

Zanim dziecko wkroczy w świat fantazji, fikcji, powinno dobrze poznać rzeczywisty świat i rządzące nim reguły.

Nasuwa się zatem uwaga, by prezentowane dzieciom obrazy rzeczywistości opatrzyć komentarzem dotyczącym realności, co ułatwiłoby im różnicowanie realności i fikcji w otaczającym świecie. Jak bardzo w dziecięcym obrazie świata pomieszane są elementy realności i fikcji mówią dziecięce opowiadania. Dzieci uważają, że fantastyczne są czary, zjawiska nadprzyrodzone, ale także wszystko to, co nie może być zrealizowane w rzeczywistym świecie. Proces różnicowania świata realnego i fikcyjnego zachodzi w sposób naturalny. Niemniej jednak mądry dorosły przychodzi dziecku z pomocą w tym niełatwym zadaniu. Dzieciom małym należy opowiadać o realnych zdarzeniach, co zalecają autorytety tej miary co Maria Montessori i Stefan Szuman. Dopiero na czwarty rok życia przypada przełomowy moment w rozpo-

znawaniu nierealnych elementów w świecie rzeczywistym. Od tej pory można proponować dzieciom baśnie, legendy. Należałoby rozsądnie dozować kontakty dziecka z rzeczywistością telewizyjną i opatrzyć każdy taki kontakt komentarzem do poznawanego przez dziecko obrazu świata.

Dziecko kreatywne

Dziecko od początku jest kreatywne. Już w okresie niemowlęcym podejmuje działania w nowych sytuacjach; radzi sobie przez stosowanie znanych rozwiązań. Dzięki temu, dysponując jedynie kilkoma odpowiedziami czy metodami, może funkcjonować w złożonym świecie. Tę umiejętność charakterystyczną dla wczesnego dzieciństwa zachowujemy do końca życia. Ważne, by podtrzymywać ją u dziecka, zachęcając raczej do podejmowania nowych problemów niż wycofywania się z nich. Z czasem twórcza postawa dziecka ujawni się w postaci ujmowania rzeczy, zjawisk z wielu różnych punktów widzenia. Zachęcanie do przyjmowania takiej postawy (jak to można zrobić inaczej) sprzyja rozwijaniu plastyczności procesów poznawczych dziecka.

U podstaw twórczej aktywności dziecka leży jego ciekawość i tendencja do eksplorowania otoczenia. Każde ludzkie dziecko rodzi się z odruchem orientacyjnym, który przejawia się w odpowiadaniu na nowe bodźce otoczenia. W przypadku małego dziecka ważne by była ich optymalna ilość. W pokoju zatłoczonym zabawkami dziecko nie podejmuje zabawy, bowiem zbyt wiele bodźców je rozprasza; staje się kapryśne, rozdrażnione. Ale także zbyt mała liczba bodźców nie jest korzystna: nie znajdując obiektów swego działania w otoczeniu, dziecko czyni przedmiotem działania własne ciało (ssanie kciuka, kiwanie się). Dorośli mogą wywoływać zachowania eksploracyjne u dzieci przez skupianie ich uwagi na przedmiotach, a więc przez wskazywanie, demonstrowanie czynności, poruszanie ręką dziecka. Z czasem dzieci stają się coraz bardziej kompetentne w badaniu przedmiotów i odkrywaniu ich ukrytych cech.

W wieku przedszkolnym obok badania manipulacyjnego pojawia się badanie za pomocą języka; wówczas dzieci stawiają wiele pytań i hipotez na temat przedmiotów i zjawisk. Oto kilka przykładów dziecięcych pytań, których „wytwarza” dziecko najwięcej około 5. roku życia, w tzw. wieku pytań: *Dlaczego, jak tramwaj skręca to piszczy? A są takie doktory co leczą kwiatki? A dlaczego cegły się nie zapalą, a drewno się zapali?* Dziecko, chcąc wyjaśnić problem, prowadzi rozumowanie krok po kroku i w ten sposób sprawdza systematycznie, czy jego rozumowanie jest słuszne. Oto przykład:

Dz. *Mamusiu, z czego się rodzi dudek?*

M. *Z jajeczka. Wszystkie ptaki rodzą się z jajeczek.*

Dz. *A węże?*

M. *Też z jajek.*

Dz. *A my, mamusiu?*

M. *Też z jajek.*

Dz. *Takich dużych?*

Właściwą formą aktywności dorosłego, która wyzwala eksplorowanie dziecka jest milcząca, życzliwa obecność obniżająca lęk przed nowym, nieznanym oraz zadawanie pytań ukierunkowujących badanie. Niebagatelny wpływ ma postawa badawcza, jaką przejawia sam dorosły wobec nowych obiektów i sytuacji; postawa ta staje się dla dziecka wzorem zachowania się w nowych sytuacjach. Jeśli matka wobec nowego przedmiotu wyraża zainteresowanie: zbliża się do niego, ogląda, dotyka, podobną postawę będzie przyjmowało jej dziecko, gdy znajdzie się w nowej sytuacji, wobec nowych obiektów. Wycofywanie się matki, obojętność wobec nowości spowodują, że dziecko nie będzie zainteresowane światem i nie będzie dążyło do jego odkrywania. Warto zauważyć, iż samodzielne doświadczenia dziecka zdobyte podczas eksplorowania mają swoją wartość i jak stwierdza Celestyn Freinet, francuski pedagog, mogą stanowić żywe podłoże dla nauczania i wychowania. Ciągłe aktualne pozostają stwierdzenia Johna Deweya, amerykańskiego psychologa i pedagoga, który na początku naszego stulecia zachę-

cał, by czuwać nad duchem badawczości, chronić go od zblazowania wskutek nadmiernego pobudzania, od zakrzepnięcia w rutynie, od skamienienia wskutek dogmatyzującego nauczania lub rozproszenia wskutek bezplanowego jej skierowania na błahe przedmioty.

Dorośli mogą wywoływać zachowania eksploracyjne u dzieci przez skupianie ich uwagi na przedmiotach, a więc przez wskazywanie, demonstrowanie czynności, poruszanie ręką dziecka.

W wieku średniego dzieciństwa następuje rozkwit twórczej aktywności dziecka, co dzieje się za sprawą rozwoju wyobrażeń i umiejętności udawania. Dzieci podejmują wówczas przede wszystkim zabawy w role. Odgrywają te sceny, które poznały w swoim otoczeniu rzeczywistym (obserwacje zachowania domowników, osób wykonujących różne zawody) lub fikcyjnym (baśnie, filmy).

Dziecko kompetentne

Wśród kompetencji dziecka można wyróżnić kompetencje poznawcze, językowe, komunikacyjne, społeczne i inne. Przedmiotem naszych rozważań w niniejszym artykule uczynimy kompetencje poznawcze.

Kompetencje poznawcze dotyczą zdobywania wiedzy oraz operowania nią, tj. przekształcania jej i wykorzystywania przy wytwarzaniu informacji i rozwiązywaniu problemów. Przyjrzymy się wybranym kompetencjom poznawczym dziecka w wieku przedszkolnym.

Kompetencje poznawcze w wieku przedszkolnym dotyczą:

A

- zdobywania informacji;
- praktycznego działania;
- obserwacji zdarzeń i osób;
- słuchania wypowiedzi innych osób;
- oglądania statycznych i ruchomych przedstawień rzeczywistości.

B

- przekształcania informacji (związane z dokonywaniem redesekpcji);
- używania symboli;
- odnajdywania analogii między obiektami z różnych dziedzin;
- rozumienia metafor,
- rozwiązywania zagadek;
- wytwarzania kłamstw.

A. Kompetencje poznawcze dotyczące zdobywania informacji

W zakresie działań praktycznych dziecko przechodzi od ujmowania oddzielnie środków i celów, przy czym najpierw zwraca uwagę na cel, a następnie na środki, warunki, w jakich cel pojawia się, a wreszcie dochodzi do łącznego ich ujmowania i automatyzowania tych połączeń. Opanowanie tej kompetencji prowadzi do skutecznego rozwiązywania problemów oraz wypracowania zautomatyzowanych sekwencji czynności, tzw. stereotypów czynnościowych przydatnych na przykład w samoobsłudze (mycie zębów, zapinanie guzików).

W procesie poznawania u małego dziecka dominują spostrzeżenia. Na tę właściwość dziecięcego poznania zwracał uwagę L. S. Wygotski (1971), który pisał, że do trzeciego roku życia „cała świadomość dziecka w tym wieku istnieje tylko w takiej mierze, w jakiej determinuje ją czynność spostrzegania (...) wszystkie jego funkcje działają wokół spostrzeżenia, poprzez spostrzeżenie i z pomocą spostrzeżenia” (1971, s. 522). W wieku przedszkolnym dziecko analizuje zgromadzone spostrzeżenia, co pozwala mu kierować się określonymi cechami przedmiotów i zjawisk w ich porządkowaniu, wyszukiwać w całościach ich części, zwracać uwagę na relacje przeciwieństwa, część-całość, przyczyna-skutek, nadrzędność-podrzędność. Warto też zauważyć, iż dziecko, które początkowo zatrzymywało się na szczególe zwracającym jego uwagę, stopniowo, kierując się wiedzą o rzeczywistości, zaczyna od ujęcia całościowego, by następnie przejść do szczegółów. Jego wiedza o rzeczywistości systematyzuje się; wartość porządkującą mają pojęcia nadrzędne.

Słuchanie tego, co mówią inni, jest jeszcze inną, obok praktycznego działania i obserwowania, formą zdobywania wiedzy. Słuchanie wypowiedzi innych osób jest procesem złożonym; wymaga koncentracji uwagi na wypowiedzi, znajomości kodu językowego, tj. elementów kodu i reguł operowania nimi, a także orientowania się w sytuacji komunikacyjnej. Dziecko w wieku 5-6 lat potrafi skupić uwagę w dowolnej zabawie przez około 7 minut (Stodolsky, 1974), używa języka do reorganizacji doświadczenia (np. porządkowania zjawisk w czasie czy do klasyfikowania obiektów według podanego werbalnie kryterium, np. barwy, wielkości czy funkcji) oraz wnioskowania na podstawie doświadczeń (np. przewidywania, ustalania przyczyn). Słuchając wypowiedzi innych osób na temat różnych obiektów i zjawisk, dziecko przechodzi bezpośrednio na poziom reprezentacji jawnych, coraz bardziej plastycznych.

Słuchanie tego, co mówią inni, jest jeszcze inną, obok praktycznego działania i obserwowania, formą zdobywania wiedzy.

Ogromną część wiedzy o rzeczywistości współczesne dziecko zdobywa oglądając ruchome obrazy. Jego kompetencja w tym zakresie przejawia się w łączeniu obrazów w ciągi przyczynowo-skutkowe, domyślaniu się, różnicowaniu gatunków obrazowych wypowiedzi (reklama, film, przedstawianie rzeczywistych zdarzeń). W wyniku oglądania ruchomych obrazów dziecko zdobywa wiedzę o rzeczywistości, z którą nie ma bezpośredniego kontaktu, poznaje strukturę opowiadania o zdarzeniach, rozumie relacje przyczynowo-skutkowe, rozwija mechanizm uwagi.

B. Kompetencje poznawcze dotyczące przekształcania informacji

Wyniki przekształcania informacji dziecko wyraża używając gestów, rysunków, słów, zastępczych przedmiotów, znaków symbolicznych. Dzięki funkcji symbolicznej możliwe są

zabawy w udawanie. Zdaniem Alana Leslie (1987) zdolność dziecka do udawania wyjaśnia mechanizm tzw. rozszczepionej reprezentacji. Najpierw tworzy się reprezentacja pierwotna jako wynik poznania obiektu, zjawiska i odpowiadającej mu nazwy. Ta reprezentacja ma charakter trwały i jest wynikiem zapisu wiedzy o danym obiekcie czy zjawisku. Taka reprezentacja staje się podstawą do utworzenia reprezentacji rozszczepionej; jest to chwilowe połączenie z danym obiektem reprezentacji pierwotnej przynależnej innemu obiektowi. Po zakończeniu zabawy dziecko za każdym razem powraca do pierwotnej reprezentacji obiektów. Dzięki temu możliwe jest odróżnianie przez nie tego, co realne, od tego, co udawane; oddzielenie fikcji od rzeczywistości.

Zdolność do operowania wiedzą uświadamianą sobie przez dziecko wyraża się w dostrzeganiu i rozumieniu analogii. Dzięki temu dziecko potrafi łączyć obiekty z różnych kategorii, tworzyć i rozumieć porównania i metafory (np. zielona jak żaba, gruby jak beczka, odważny jak zając).

Wiedza, jaką posiada jednostka, wpływa na sukces w dalszym zdobywaniu informacji. Wiele badań eksperymentalnych z lat 70. i 90. popiera tę tezę (np. Schneider, Bjorklund, 1992). Posiadana wiedza pozwala dziecku na rozpoznawanie i rozumienie docierających doń nowych informacji.

* * *

Na każdym etapie rozwoju jednostka dysponuje różnymi kompetencjami, rozwiniętymi na odmiennym poziomie, co zależy jest od jej doświadczeń. I tak, dziecko w wieku przedszkolnym może prezentować niski poziom kompetencji w posługiwaniu się nożyczkami i... bardzo wysoki poziom kompetencji w używaniu komputera, niekiedy przewyższający kompetencje starszych dzieci czy nawet dorosłych. Nauczyciel powinien zatem różnicować zadania i oczekiwania w odniesieniu do poszczególnych dzieci w tym samym wieku oraz odmiennie traktować osiągnięcia dziecka w dziedzinie, w której jest ono wysoce kompetentne i w tej, w której przejawia bardzo niski poziom kompetencji.

W relacji osoby bardziej kompetentnej z mniej kompetentną ta pierwsza powinna podążać za tą drugą: tylko osoba znajdująca się na wyższym poziomie kompetencyjnym może dostosować się do osoby mniej kompetentnej. Stąd proces edukacyjny wymaga uważnego obserwowania postępowania dziecka i podążania mu z pomocą w takich sytuacjach i w takim zakresie, w jakim ono tego potrzebuje. □

LITERATURA

- Bronowski J., *Potęga wyobraźni*, tłum. S. Amsterdamski, Warszawa 1988, PIW.
- Erikson E., *Dzieciństwo i społeczeństwo*, tłum. P. Hejmej, Poznań 1997, Dom Wydawniczy Rebis.
- Kępiński A., *Autoportret człowieka. Myśli i aforyzmy*, wybór i wstęp Z. Ryn, Kraków 1992, Wydawnictwo Literackie.
- Kielar-Turska M., *Jak pomagać dziecku w poznawaniu świata*, Warszawa 1992, WSiP.
- Kielar-Turska M., *Poznawcze, językowe i komunikacyjne kompetencje dziecka*, w: R. Piwowarski (red.), *Dziecko – nauczyciel – rodzice. Konteksty edukacyjne*, Białystok–Warszawa 2003, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Leslie A. M., *Pretence and representation: the origins of „theory of mind“*, „Psychological Review”, 94, 412-426, 1987.
- Przetacznik-Gierowska M., *Świat dziecka: aktywność – poznanie – środowisko*, Kraków 1993, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Schneider W., Bjorklund D. E., *Expertise, aptitude and strategic remembering*, „Child Development”, 63, 461-473, 1992.
- Stodolsky S. S., *How children find something to do in preschools*, „Genetic Psychology Monographs”, 90, 245-303, 1974.
- Wygotski L. S., *Nauczanie i rozwój w wieku przedszkolnym*, w: L. S. Wygotski, *Wybrane prace psychologiczne (517-530)*, tłum. E. Flesznerowa i J. Fleszner, Warszawa 1971, PWN.

Maria Kielar-Turska

prof. dr hab., Uniwersytet Jagielloński,
Instytut Psychologii

